

„Wisła“ ludowe Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie prosi o podanie do publicznej wiadomości, że z dniem 1 września 1910 przenosi swoje biuro do Lwowa, gdzie pod prezesurą znanego zaszczytnie w kraju finansisty Władysława Długosza, posła na Sejm krajowy i marszałka powiatu gorlickiego przyjmować będzie nadal ubezpieczenia od ognia, budynków, ruchomości, placów etc.

Biura „Wisły“ zostaną z dniem powyższym umieszczone we Lwowie przy ulicy Wałowej l. 14. I. piętro.

Nowa jesienna i zimowa moda, jest w przewyborny sposób przez ilustrowane pisma i kolekcje wzorów oddana; na żądanie przesyła je „Grand Magasin au prix fixe“ Wiedeń I. Graben 15/8 naszym czytelnikom darmo i opłacone.

Za okno wyrzucone są często pieniądze, wydane za pierze i gotowe pierzyny, jeśli nie zwróci się Pan do właściwego źródła nabywania. Właśnie przy zakupie pierza trzeba być bardzo ostrożnym i zwracać się tylko do pierwszorzędnej firmy w tym dziale i polecamy tutaj pierwszorzędny stary dom handlowy S. Benisch Deschenitz Nr. 757 Czechy, którego usilnem staraniem jest obsłużyć każdego jak najrzetelniej i najtaniej i temsamem każdego kupującego najzupełniej zadowolić.

Łowiec: Organ galicyjskiego Towarzystwa łowieckiego pod redakcją Alberta Mniska. Dwutygodnik.

Prócz fachowej treści, obchodzącej myśliwych zawiera sporo artykułów zająć mogących także laika na tem polu. Jako nadzwyczajny dodatek wydano „Spis wystawców oraz przedmiotów wystawionych w oddziale galicyjskim na pierwszej międzynarodowej wystawie łowieckiej we Wiedniu 1910 w austriackim pawilonie krajów koronnych“.

Wystawa łowiecka. W „Chromofotoskopie“ przy ul. Floryańskiej L. 4 (parter) jest wystawiona bardzo aktualna i interesująca serya, obejmująca wspaniałe okazy łowiecstwa, znajdujące się na międzynarodowej **Wystawie łowieckiej we Wiedniu.** Nadarza się obecnie sposobność zwiedzenia ślicznych okazów tejże wystawy bez wszelkich trudów i za bagatelną opłatą — bo tylko za 20 halerzy.

We Fłiii „Stereoglob“ ul. Szewska L. 15. (parter) są do oglądania bardzo piękne widoki, zebrane podczas zeszłorocznego zwiedzenia „Wenecyi“.



Z półek księgarskich.

„Kultura i sztuka“ pod taką firmą rozpoczęła we Lwowie swoją działalność nowa instytucja wydawnicza.

Jaka pierwsza publikacja tego wydawnictwa pojawiła się świeża praca Dr. R. E. Kirchnera p. t. „Potęga spirytyzmu“ w przekładzie Dr. J. D. z ilustracyami. Jest to popularne pouczenie o tem wszystkim, co dotychczas wiemy o spirytyzmie, tej tajemniczej jakby się zdawało wiedzy, która ma już miliony wyznawców na obu półkulach.

Szata zewnętrzna książki każe przypuszczać, że młode wydawnictwo zamierza pod tym względem dorównać pierwszorzędnym firmom. Uwagę zwraca artystycznie wykonane exlibris Wachtla z napisem „Idę by walić młotem“.

L. Lelasseux & René Marque: Aeroplan. Popularne objaśnienie jego istoty i konstrukcji. Z inicjatywy „Związku awiatycznego słuchaczy politechniki we Lwowie“ spolszczył i uzupełnił Włodzimierz Kisielnicki. Lwów, Polskie Biuro wydawnicze. Drukarnia Udziałowa 1910.

Jedyny polski podręcznik dający treściwy a zarazem nadzwyczaj szczegółowy i dokładny pogląd na istotę lotnictwa ostatnich czasów. Cena egzemplarza 2 K. 60 h.



Rozwiązanie zagadek z Nr. 34.

Dobre rozwiązania nadesłali: S. Kaczyński Sanok; J. Obst Jasto, M. Gawańska Krosno, J. Radomski Kraków, W. Ostrowski Warszawa, J. Grünfeld Lwów, S. Krasowski Kraków, J. Liehański Lwów, M. Kozłowska Lwów, S. Radomski Warszawa, J. Świrski Radomyśl, J. Łukawiecki Czerniowce, K. Balicki Kołomyja, W. Sitnikiewicz Kołomyja, W. Ossowski Warszawa, J. Baziak Tarnów, M. Balicki Tarnopol, J. Lisowski Sanok, J. Zachara Krosno, H. Wyka Kraków, M. Gryziecka Przemyśl, J. Nowacki Sandomierz, H. Kwaśniewski Jodłów, W. Bandrowski Radom, W. Knapik Kielce, K. Szychowski Petersburg, W.

Gromnicki Kraków, J. Baranowski Piotrków, W. Ost Warszawa, H. Pick Łódź, H. Kopczyńska Bierzanów, M. Gólska Janów, J. Jasiński Sambor, H. Brzostowski Krosno, W. Gramatyka Piotrków, S. Zabierzewski Częstochowa, A. Gralewski Kraków, A. Trzeciak Kraków, A. Pankowski Kraków, S. Krzyżanowski Podgórze, A. Walicki Mińsk, H. Borkowska Kraków, J. Ścieżka Sambor, K. Królikowski Tarnów, S. Karczmarzski Kraków, G. Górski Warszawa, H. Knapik Sandomierz, H. Reim Lisko, K. Torczyński Rozwadow, J. Nikiel Zakopane, W. Lipowska Zakopane, B. Gramski Nowy Sącz, J. Gawor Tarnów, H. Barnat Rzeszów, W. Staniewicz Radom, S. Osuchowski Jasło, H. Kroźel Kraków, W. Misiewicz Jaworów, R. Kinański Rozwadow, H. Telholz Nisko, C. Wang Tarnobrzeg, J. Engelberg Rzeszów, W. Klappholz Jasło, M. Rosenbaum Tarnów, M. Krawecka Bochna, J. Jaboda Cieszyń, H. Piątek Podwoleńczyka, J. Bartmański Brody, S. Szczepański Wiedeń, H. Bienkowski Wiedeń, S. Rogozińska Jadwinów, K. Kałm Kraków, M. Sulima Skawina, M. Serbeńska Budzanów, F. Górecka Borysław, K. Threcka Tarnopol, J. Badra Rożdżeń, K. Fuchs Czeremchów, S. Kowalówka Kraków, W. Kowalówka Kraków, H. Zegartowska Bogucice, K. Zegartowska Bogucice.

Nagrodę przez losowanie otrzymał p. K. Torczyński Rozwadow. Upraszamy o nadesłanie 35 hal. na koszt poleconej przesyłki.

Szarada: Kamerton.

Zadanie literackie:

Wiry
Illuzya
Widma
Ułana
Literat
Szubrawcy
Komediantka
Ijola

Arytmograf: P a r k i
A r g u s
D e m o n
E k r a n
R a d z a
E d y k t
W e r w a
S a t y r
K o n a k
I s l a m

Łamigłówka: Oszczędność jest wielkim dochodem.

Trójkąt magiczny:

Z l o t s o k o l s t w a
L e l u m p o l e l u m
O r d y n a r y n s z
T r a n s a k c y a
S a c h a r y n a
O p e r e t k a
K o l o r y t
O n d y n a
L a r w a
S a b a
T u m
W y
A

Rebus: Serce uczy miłosiernego człowieka, że łyzy suszyć można nieszczęśliwym.



Uwaga: W trójkącie magicznym opuszczono w znaczeniach wyrazów przez pomyłkę nr. 8 i 9. Ponieważ omyłka pochodziła z naszej winy, rozwiązania, nadesłane bez owego zadania, uznaliśmy za odpowiadające warunkom, a nadsyłających dopuściliśmy do losowania.



Kącik humorystyczny.

W sądzie.

Sędzia: Więc przyznajesz pan, że ukradłeś ten rewolwer.

Oskarżony: Tak jest panie sędzio! Daję jednak słowo honoru, że tylko w tym celu, aby się zastrzelić!

Sędzia: A dlaczegoż zastawiłeś go pan u Gajera zaraz na drugi dzień?

Oskarżony: Bo nie miałem pieniędzy na naboje!

Autonomiczne.

W magistracie pewnego miasta odbywało się posiedzenie prezydium celem zastanowienia się nad podwyższeniem płacy urzędnikom niższych rang, ewentualnie przyznaniem im dodatku drożyznianego. Gdy poczęto radzić nad dolą asystentów rachunkowych, pan prezydent zauważył, że jego zdaniem, zupełnie wystarczy dla nich po sto koron jednorazowej zapomogi... Jeden z uczestników ankiety pokiwiał poważnie głową na znak zgody, drugi jednak odchrząknął, splunął, utarł nos i odezwał się z powagą:

— Zgoda moi panowie! Możecie im dać po sto koron; to są rzeczywiście biedacy! Wyjątek jednak musimy zrobić dla asystenta Kulfońskiego. Temu musimy dać przynajmniej dwieście pięćdziesiąt koron. On, moi panowie, ożenił się z córką rzeźnika Flaczyńskiego, za którą wziął sto tysięcy koron, ciotka Przyszczypkowska zapisała mu w tamtym miesiącu pięćdziesiąt tysięcy... Co dla niego znaczy głupich sto koron?... Gotów jeszcze nie przyjąć... Pokiwano jeszcze raz poważnie głowami i jednogłośnie zgodzono się na wniosek.

Zarozumiały lekarz.

— Więc pan konsyliarz powiada, że to silne bicie serca nie jest wcale niebezpiecznem? Nie potrzebuję się go obawiać?

— Naturalnie! *W mojej obecności*, łaskawa pani, cierpi na to każda kobieta!...

Może i ma słuszość!

— Więc ślub twój dopiero we wrześniu? Dlaczegoż tak późno?

— I ja i mój narzeczony nie chcieliśmy sobie psuć wakacji!



NOWOŚĆ!!!

W TUTKACH CYGARETOWYCH POD NAZWĄ

„TEMIDA“

poleca znana ze swych wyrobów fabryka

RUDOLFA HERLICZKI

W KRAKOWIE.

